

Maria Cybulska

Pokrewieństwo i opieka w świetle kodeksu rodzinnego i opiekuńczego [przegląd artykułu Seweryna Szera o tym samym tytule, opublikowanego w zeszycie 7-8 czasopisma "Państwo i Prawo"]

Palestra 8/11(83), 66

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Reasumując autor wyraża pogląd, że udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym jest obecnie znikomy i *de lege ferenda* powinien ulec rozszerzeniu. Należy przede wszystkim:

„1) zagwarantować obrońcy prawo uczestniczenia w czynnościach śledczych podjętych na jego wniosek lub na wniosek podejrzanego oraz w czynnościach niepowtarzalnych,

2) udostępnić obrońcy wgląd w akta sprawy jeszcze przed terminem zaznajomienia podejrzanego z materiałami postępowania przygotowawczego”.

W zeszycie nr 7—8 „Państwa i Prawa” znajdujemy artykuł Seweryna Szera pt.:

Pokrewieństwo i opieka w świetle kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

Przedmiotem omówienia są zmiany, jakie przynosi Kodeks rodzinny i opiekuńczy w zakresie stosunków między rodzicami a dziećmi, w zakresie przysposobienia, opieki i kurateli. Autor, omawiając przepisy obecnie obowiązującego Kodeksu rodzinnego i bogate orzecznictwo, jakie się na tle tych przepisów rozwinęło, uwytknęła nowe ujęcia, które przynosi nowy kodeks.

Obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami

to tytuł artykułu Adama Szpunara, drukowanego w nrze 9 (1964) „Nowego Prawa”.

Celem artykułu jest omówienie węzłowych zagadnień łączących się z obowiązkiem alimentacyjnym między rozwiedzionymi małżonkami.

Przypominając uchwałę podjętą w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1955 r. (PiP 4/1956), w myśl której źródłem roszczenia alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami jest zawarcie małżeństwa, a nie rozwód, autor podkreśla, że uchwała ta prawidłowo ujmuje zagadnienie i ma pełne zastosowanie na tle nowych przepisów. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, przyjmując w zasadzie obligatoryjność zasądzenia środków utrzymania na rzecz rozwiedzionego małżonka, jak również przyjmując zastosowanie w tych wypadkach odpowiednio przepisów o obowiązku alimentacyjnym wobec krewnych (art. 61), podkreśla niejako zasadę, że rozwód stanowi jedynie okoliczność modyfikującą obowiązek alimentacyjny istniejący między małżonkami.

W myśl nowych przepisów prawo do alimentów nie przysługuje tylko małżonkowi wyłącznie winnemu. Obowiązek alimentacyjny powstaje zatem w następujących wypadkach: gdy rozwód został orzeczony bez orzekania o winie, gdy powodem jest małżonek niewinny, a pozwanym małżonek uznany za wyłącznie winnego, wreszcie gdy rozwód orzeczono z winy obojga małżonków.

W tym ostatnim wypadku w prawie dotychczasowym przyznanie alimentów małżonkowi winnemu uzależnione było od uznania sądu. W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym będzie ono obligatoryjne. Zmiana ta — zdaniem autora — jest uzasadniona. Na poparcie poglądu, że zasądzenie alimentów w takiej sytuacji powinno być uzależnione od uznania sądu, powoływano argument, że wina małżonków nie zawsze jest jednakowa, wobec czego obowiązek zasądzenia alimentów na rzecz małżonka bardziej winnego może budzić sprzeciw. Zdaniem autora stopniowanie